

Stare Pole, dnia 15.02.2022

URZĄD GMINY STARE POLE
Wpł. 2022 -07- 04
Nr wch.
Zat.

Do Rady Gminy
gry Gminie Stare Pole
82-220 Stare Pole

Dotyczy: zalęzania wodami opadowymi i melioracjami
nowów położonych na wsi Stare Pole, działki nr 357, 358, 360, 361

Zwracam się z prośbą do Rady Gminy o podjęcie interwencji
u Wójta Gminy Stare Pole o ponowne rozpatrzenie naszej sprawy,
gdzi sytuacja stanie się jeszcze poważniejsza, gdy nasze
posesje po ostatniej ulewie znalazły się całkowicie pod wodą.
W lutym tego roku prosiliśmy Wójta Gminy o interwencję
w sprawie podtopień naszych posesji, decyzja nasze ogrody
całkowicie znalazły się pod wodą. Gmina ograniczyła się do wystawienia
pisma do Państwowego Gospodarstwa Hodnego Wody Polskie
w Elblągu o stwierdzenie zasadności naszego wniosku.

Po upływie miesiąca dostaliśmy pismo, w którym P.G.W.
w Elblągu stwierdza, że nie doszło do długotrwałego
podtopienia przedmiotowych posesji. Do dnia dzisiejszego,
nikt nie skontaktował się z nami bezpośrednio za interesowanymi.

Fakt, że pracownik P.G.W. w Elblągu rozmawiał z sąsiadem
na działce 366, którego sprawę bezpośrednio nie dotyczyła
i danego dnia skontaktował się z nami wyciągając stanek koldus
nie załatwia sprawy, gdy preptyw jest nadal niedosunięty
i woda bardzo gwałtownie spływa do rynku R-P, który jest
zawieszony i nie odbiera wody.

P.G.W. w E-gu informuje, że zgodnie z ustawą, utrzymanie
urządzeń melioracji wodnych należy do właścicieli gruntów,

że my nie jesteśmy właścielami gruntu, przez które przechodzą wspomniane rowy.

W sąsiedztwie mamy teren społku AGROLMET, poza ich terenem przechodzą rowy, to właśnie do niego spływa woda z dużego betonowanego placu. Przy dużych opadach deszczu i ze względu na to, że nie jest on czyszczony, zarosły typu dziesiątkami, ale i dla tego, że nie ma tam innego spadku wody (innego rowu), woda jest zdużo i wylewa się na spłodujący teren. Do końca tego terenu przylega tylko do naszych posesji i jest połączony odpływem ze wspomnianym rowem R.P. Zalegająca woda wypływa na nasze posesje, zatopia ogrody i zniszczyła uprawy.

Woda podchodząca do naszych domów zalegająca piwnice i budynki gospodarcze.

Nieprawda, jest więc, że rowy melioracyjne są sprawnie udrożnione, nie-pogiębione zarosły i nie spełniają swoich funkcji.

Oczekujemy, że za sprawę Rady Gminy, Wójta Gminy jeszcze raz zachce pochylić się nad nasip sprawą i zaojokować nangiels, które przekonają właściel gruntu do przeprowadzenia melioracji rowów na swoim terenie. Ich obecny wydaje się, że to tylko stare ogrody, my też jesteśmy mieszkańców tej gminy i pragniemy bezpieczeństwa i bezpieczenstwa naszej wsi.

Z uznanowaniem